

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania Z. w S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
z udziałem zainteresowanego G. L.
o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 listopada 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

**2. zasądza od W. G. na rzecz pozwanego 120 zł tytułem
zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 września 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w S. z 21 maja 2014 r. i oddalił odwołanie skarżącego od decyzji pozwanego organu rentowego z 15 listopada 2013 r., stwierdzającej że zainteresowany podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie umowy zlecenia. Spór dotyczył ustalenia i oceny czy w określonym czasie zainteresowany wykonywał umowy o dzieło czy też umowy zlecenia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że zainteresowany podlegał ubezpieczeniom społecznym bo wykonywał pracę na podstawie umów o świadczenie usług. W żadnej z umów nie określono

zindywidualizowanego przedmiotu. Kolejne czynności składały się na całość procesu konserwacji. Sposób wykonania nie był pozostawiony zainteresowanemu. Przedmiot umowy ujęty był ogólnie. Malowanie, mycie, szlifowanie, piaskowanie miały charakter standardowy i nie wymagały szczególnych umiejętności ani uprawnień. Nie powstawało żadne dzieło. Wyszlifowany czy wymyty rejon statku w realiach sprawy nie ma cech dzieła. Poza tym zawierano pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.)

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 627 i 750 k.c. poprzez zakwalifikowanie umów jako umów o świadczenie usług a nie umów o dzieło.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga jest oczywiście uzasadniona przez niewłaściwe zastosowanie art. 627 i art. 750 k.c. Skarżący odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00 i domagał się równego zastosowania tych samych reguł wnioskowania i zakwalifikowania umów jako umów o dzieło a nie umów o świadczenie usług.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Już na wstępie należy zaważyć, że w podobnej sprawie między tymi samymi stronami, ale z udziałem innych zainteresowanych, Sąd Najwyższy postanowieniem z 24 maja 2016 r. (III UK 191/05) odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej skarżącego W. G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 31 marca 2015 r. (III AUa (...)). Przedstawioną wówczas argumentację należy podzielić w obecnej sprawie. Również poprzednio skarżący we wniosku odwoływał się do wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00. Zwrócono wówczas uwagę, że wyrok ten został wydany w innych okolicznościach faktycznych.

Obecnie można rozszerzyć ten wątek i stwierdzić, że wyrok Sądu Najwyższego nie jest źródłem prawa. Podstawy kasacyjne odwołują się do

przepisów prawa (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), zatem orzeczenie Sądu nie stanowi samodzielnej podstawy zarzutu kasacyjnego. Punktem wyjścia jest więc określony przepis. Wyrok rozstrzyga spór w indywidualnej sprawie po uprzednim ustaleniu stanu faktycznego i wykładni prawa. Zakres związania określony jest w procedurze cywilnej (art. 365 i 366 k.p.c.). Zasadność podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. również ocenia się w odniesieniu do konkretnego przepisu. We wniosku skarżący niezasadnie znaczenie wiodące przypisuje wyrokowi Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00. Z wyroku tego wynika, że na przedmiot sprawy składało się wykonanie powłok antykorozyjnych jednak na tle umowy między osobami prawnymi (spółkami). W obecnej sprawie chodzi o określoną pracę zainteresowanego i jej kwalifikację jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. To, że dwie firmy (spółki) łączy umowa o dzieło na wykonanie powłok antykorozyjnych nie oznacza, że osoby fizyczne wykonujące taką pracę również są zatrudnione tylko na podstawie umowy o dzieło. Ten kierunek argumentacji wynika z potrzeby potwierdzenia, że w aspekcie kontroli zastosowania prawa w indywidualnej sprawie, jako podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., znaczenie ma prawo materialne a nie wyrok Sądu wydany w innych okolicznościach faktycznych i przy innej (podmiotowo i przedmiotowo) treści zobowiązania. Nie wystarcza więc poprzestanie na tezie wniosku, iż niewłaściwie zastosowano art. 627 i 750 k.c., bo określony rodzaj robót to domena umowy o dzieło.

Wniosek całkowicie pomija dalsze podstawy wyroku w tej sprawie. Otóż ustalono określony stan faktyczny, który wiąże w ocenie podstawy przedsądu. Związanie stanem faktycznym na którym oparto zaskarżony wyrok wiąże na etapie przedsądu z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu oraz z art. 398³ § 3 k.p.c. Skarżący nie zarzuca naruszenia prawa procesowego, nawet w podstawie kasacyjnej. Rzecz więc w tym, że Sąd Apelacyjny ustalił, jaka była treść umów, czyli wola stron. Treść umowy i wola stron należą do stanu faktycznego sprawy. Wszak stwierdzono, że nie przesądza zasada swobody umów, lecz określona zależność właściwa dla świadczenia pracy na podstawie umowy o świadczenie usług a nie umowy dzieło.

Innymi słowy skarżący nie podważa ustaleń stanu faktycznego i nie zarzuca naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 353¹ k.p.c.

Ocena ta idzie jeszcze dalej, gdyż z uzasadnienia wyroku (*in fine*) wyraźnie wynika, że Sąd nie poprzestał na ustaleniu umów o świadczenie usług, lecz stwierdził, iż w sprawie ma zastosowanie nadto art. 83 § 1 k.c. Zawarto bowiem pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). Płatnik kierował się także chęcią zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych związanych z typem umów. Treść tej oceny wskazuje więc jeszcze na instrumentalne stosowanie przepisów. Skarżący we wniosku w ogóle nie podważa takiej argumentacji wyroku.

Reasumując, ustalenia i rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego rozmiągają się z argumentacją wniosku, której punkt ciężkości niezasadnie kotwiczy się w wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r. Skarżący nie podważa ustaleń stanu faktycznego, na podstawie którego ustalono treść zobowiązań o świadczenie usług (pracy), inną niż właściwa dla umowy o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przedsądu orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 11 ust. 2 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.